Wrzecion x Chała, POLAROID

tu sa sami dobrzy ludzie
albo nie widzę tych złych
ja przemierzam galaktykę, by znaleźć takich jak ty
siedzę we własnej bluzie i nie patrze na syf
dawno go już tu ie ma typie
jesteś jednym z nich

powoli wchodzę w życie i nie wiem na co sie pisze
przeglądam stare klisze i wiedzę dziecka oblicze
trochę starszy ciałem, i trz trochę starszy duchem
nie wiem czy tego chciałem
no ale czuję sie super
robie napad na bank dobrej muzy, dam wam
jadę dalej /2x
otwiera sie szampan
klasyka jak mustang
pozamykam usta
tym którzy gadają głupstwa

łapię chwile jak polaroid
cykam foty wam
sami swoi

wsłuchaj sie w świata brzmienie
i spójrz z boku na to wszystko
do przodu wyciągnij rękę szczęście jest tam bardzo blisko
spróbuj znaleźć drogę
nawet jeśli to labirynt fauna
Idź byku po swoje jak Tony Montana

zdjęcia na kliszach i filmy a kasetach
ogarnia mnie nostalgia, paląc kolejnego peta
to flashback do czasów, kiedy było prościej
czas przemija bezlitośnie
czas przemija bezpowrotnie
ja łapie te chwile i łapię je ciągle
by zostało coś po mnie, gdy przeminą na dobre

łapię chwile jak polaroid
cykam foty wam
sami swoi